



## WE 030: Czasy w języku angielskim

Dzień dobry rano, po południu, dobry wieczór. Witam wszystkich w moim nowym podcaście i od razu zabieramy się do roboty, a zatem od razu powiem Wam jakim tematem chcę się dziś zająć. A zatem dziś w planie mamy czasy w języku angielskim. Teraz czekam na reakcję. Czekam na reakcję, bo temat czasów w języku angielskim jest jednym z najczęściej powtarzanych zagadnień, do którego najczęściej się powraca. Wszyscy, których znam, wszyscy uczący się i wszyscy nauczyciele angielskiego, wciąż uczą się i ciągle mówią o czasach w języku angielskim. Mam na ten temat prywatną opinię. Prywatną i zarazem zawodową, bo wszystko wywodzi się z doświadczenia, z lat doświadczenia, które chciałabym Wam przekazać, chciałabym Wam powiedzieć, że według mnie, czasy w angielskim są traktowane jako coś monstrualnego, temat ten jest traktowany jako coś absolutnie niepojmowalnego, jako coś, co musicie znać, bez znajomości czego nie możecie pójść dalej, nie możecie mówić w tym języku. Powiedziałabym, że zdecydowanie się z tym nie zgadzam.

I powiem Wam dlaczego, ale zanim przejdziemy do sedna sprawy, zanim przekażę Wam wszystko, co przygotowałam dla Was na dziś, powiem, że wszystkie informacje, którymi chcę się z Wami dziś podzielić są dość ogólne. Chodzi mi o to, że będziemy mówić o bardzo ogólnych, typowych, szablonowych sytuacjach w angielskim. Szablonowych w tym znaczeniu, że jeśli znajdziecie się w takich sytuacjach w prawdziwym życiu i jeśli będziecie stosować wskazówki, które przedstawię Wam za chwilę, będziecie wiedzieć jak postąpić, jak się zachować. Jednocześnie, nawiążę tylko do ogólnych zasad, ponieważ oczywiście jeśli chcecie zagłębić się w szczegóły, musicie uczyć się czasów krok po kroku, musicie poznać wszystkie drobne szczegóły i wszystkie niuanse, które się z czasami wiążą. Ale ten podcast i wiedza, którą się z Wami dziś podzielę jest bardzo funkcjonalna, do zastosowania w praktyce, ponieważ daję Wam umiejętność — a moje doświadczenie podpowiada mi, bardzo często widzę to na swoich zajęciach i



obserwuję to na co dzień, widzę, że w wielu przypadkach, w wielu sytuacjach osoby mówiące po angielsku, osoby uczące się tego języka są sparaliżowane, gdy mają coś powiedzieć, gdy mają stworzyć zdanie w języku angielskim, głównie dlatego, że nie wiedzą jakiego czasu użyć.

Wiadomości, którymi zamierzam się dziś z Wami podzielić są bardzo praktyczne, a zatem jeśli w rzeczywistości znajdziecie się w danej sytuacji będziecie wiedzieć co zrobić i jak zareagować. Wszyscy, sądzę, że wszyscy mówią Wam, wszyscy powtarzają przy licznych okazjach, że nauka angielskiego sprowadza się do nauki czasów i bardzo często, gdy spotykam swoich uczniów, gdy przychodzą do mnie, gdy pytam ich, gdy chcę przeprowadzić ten językowy sprawdzian i pytam co potrafią z angielskiego, jaką wiedzę mają, czy biegle posługują się angielskim czy potrzebują nieco popracować nad językiem, 90 % osób mówi mi, że uczyli się wszystkich czasów albo, że uczyli się pięciu czy dziesięciu czasów. Przyznam Wam, że posługuję się językiem angielskim, mówię po angielsku i uczę angielskiego od wielu, wielu lat, ale jeśli zapytalibyście mnie ile czasów jest w angielskim, musiałabym policzyć. Bo nie powiem Wam tego ot tak, na zawołanie. Przyczyna tego jest bardzo prosta — jest tak, ponieważ do czasów podchodzę w sposób bardzo praktyczny.

Teoria kryjąca się za czasami i definicje, do których nauczenia się, zapamiętania i powtarzania ludzie, tzn. osoby uczące się angielskiego, są zmuszane, pozwólcie, że to powtórzę, to tylko teoria. Teoria ta nie przybliży Was ani trochę do prawdziwego życia, ani do naturalnej mowy, płynnej komunikacji w języku angielskim. Istnieje ogromna różnica, chcę byście o tym wiedzieli, pomiędzy wiedzą o języku, o angielskim, wiedzą teoretyczną, którą zdobywacie, a użyciem języka, praktyczną umiejętnością mówienia w danym języku. Zagadnienia, którymi się dziś zajmiemy, dadzą Wam informacje i wiedzę praktyczną, nie teorię. A gdy przychodzi do mówienia w danym języku, nie jest Wam potrzebna teoria, lecz praktyka.

Zacznę dziś od samych nazw czasów, mianowicie od czasów, które mają w nazwie „simple” czyli prosty i „continuous” czyli ciągły. Jestem przekonana, że



każdy, kto słucha mnie właśnie teraz słyszał te nazwy tak jak i nazwy: czas present simple i present continuous, past simple i past continuous, future simple, future continuous. Gdy patrzymy na te nazwy, widzimy, że wszystkie mają element wspólny — jedne czasy mają w nazwie „simple” — prosty, inne „continuous” — ciągły. Chciałabym zwrócić Waszą uwagę na to, że jeśli czasy te mają taką samą nazwę, czy raczej połowę nazwy, bo mamy czas present simple — terazniejszy prosty, i past simple czyli przeszły prosty, to nie jest to przypadek czy zbieg okoliczności.

Chciałabym też, po raz kolejny, zwrócić Waszą uwagę na to, że gdy pomyślicie o tych wszystkich czasach w języku angielskim, to nie różnią się one od siebie tak bardzo i chciałabym, żebyście od teraz już wiedzieli, że to nie jest tak, że mamy piętnaście czy szesnaście czasów, które całkowicie się od siebie różnią i za każdym razem, gdy napotykacie nowy czas w angielskim uczycie się czegoś nowego. To nie tak. Uczycie się nowego aspektu, ale tak właściwie uczycie się tego samego schematu.

I powiem Wam, że gdy myślicie o wszystkich angielskich czasach, które mają w nazwie „simple”, to one wszystkie mają ze sobą coś wspólnego. Mamy czas present simple — terazniejszy prosty, past simple — przeszły prosty, future simple — przyszły prosty, present perfect simple — czas terazniejszy doskonały prosty. Proszę pamiętać, że jeśli mówicie o czasie, który ma w nazwie „simple”, oznacza to, że czas ten będzie opisywał coś, co się powtarza, co jest typowe, zakończone, odbywa się regularnie, ma charakter czynności typowej, powtarzanej regularnie. Ale jeśli myślicie o czymś, o czasie, który ma w nazwie „continuous”, oznacza to, że coś dzieje się, działo się, albo będzie się działo w ściśle określonym momencie. Jeśli to wiecie, nagle wszystko staje się proste. Zatem możecie tu krzyknąć „eureka”. To jest tak banalnie proste.

Teraz opowiem Wam o różnych czasach, jeden po drugim, krok po kroku, wraz z przykładowymi zdaniami, by nakreślić Wam ogólny obraz. Powiedziałam, że chcę się z Wami podzielić bardzo praktycznymi informacjami i dlatego przy omawianiu każdego czasu opisuję moim uczniom, osobom, które uczę,



charakterystyczne sytuacje, które stanowią swego rodzaju ilustracje, które są typowymi, powtarzającymi się sytuacjami. Później, gdy chcecie powiedzieć coś po angielsku albo gdy chcecie coś w tym języku napisać, rozpoznajecie daną sytuację i gotowe, to wszystko jest tak proste.

Zacniemy od czasu present simple. Jak wszyscy wiemy opisuje on typowe, rutynowe czynności, czyli wszystko co jest charakterystyczne, co opisuje daną sytuację albo dany etap, wszystko co się powtarza. Tutaj tak naprawdę musimy tylko pamiętać o przysłówkach częstotliwości. Zatem jeśli chcecie się przedstawić, jeśli chcecie się zaprezentować, to to jest informacja zasadnicza, bo to są tego rodzaju czasy, których użyjecie, gdy chcecie się przedstawić, np. podczas rozmowy kwalifikacyjnej. Ten temat omawialiśmy w podcaście *World of English* kilkakrotnie, ale powtórzę to raz jeszcze, bo jak wiemy powtarzanie jest kluczem do sukcesu. Zatem jeśli chcecie powiedzieć coś o sobie i przedstawić podstawowe informacje, użyjecie czasu present simple. Powiecie nazywam się tak i tak, mieszkam tam i tam, np.: „Mieszkam w Londynie, mam rodzinę, mam dwoje dzieci, posiadam samochód, nie mam żadnych zwierząt. W dzień powszedni chodzę do pracy, a później spędzam czas z rodziną. Często gotuję i nigdy nie jeżdżę na rowerze”. Wszystko w czasie present simple. I tyle. To mówicie o sobie i możecie też w ten sposób przedstawić inną osobę. Możecie opisać np. swojego brata, ojca, matkę, męża, żonę itp., itd., siostrę. Jeśli chcecie opisać inną osobę, musicie tylko pamiętać o „-s” na końcu każdego czasownika. Zatem gdy chcecie opowiedzieć o swojej siostrze, powiecie: „Moja siostra ma na imię Kate. Ona mieszka w Dublinie. Pracuje jako sekretarka. Ma cudowną rodzinę. Bardzo podoba jej się życie tam. Ona zwykle budzi się o siódmej, pracę zaczyna o ósmej, kończy o piątej. Wraca do domu i je kolację z rodziną. W weekendy często chodzi na spacer albo wyjeżdża na wieś”. I tyle. Pamiętajcie o końcówce „-s” i będziecie dobrze, będziecie uratowani. Zawarliście wszystkie informacje.

Teraz przyjrzymy się czasowi present continuous. Pozwólcie, że powtórzę to, co już Wam powiedziałam, że jeśli mówicie o czymś, co ma w nazwie słowo „continuous” — ciągły albo „continuity” — ciągłość, oznacza to, że coś dzieje się dokładnie w chwili mówienia. Znamy tę definicję, tę sytuację, więc powiemy po



prostu co robimy w tej chwili. Zatem, jak wiecie, właśnie teraz mówię po angielsku, mówię do Was i możliwe, że wy słuchacie tego, co teraz do Was mówię. Czyli używamy tutaj czasu present continuous. Ale niewiele osób wie, że gdy myślimy o zdarzeniu, które ma miejsce właśnie teraz, tak właściwie możemy to „teraz” potraktować nieco szerzej i tutaj też użyć czasów z „continuous” w nazwie. Zatem stosując czas present continuous możemy mówić o wszelkich projektach, nad którymi aktualnie pracujemy czy książkach, które czytamy, czy też zajęciach, które aktualnie wykonujemy. „Pracuję nad interesującym projektem”, oczywiście takie zdanie w czasie present continuous nie oznacza, że pracujecie nad tym projektem właśnie w tej chwili, ale że zaczęliście w poniedziałek i skończycie w piątek. Ogólnie rzecz ujmując, obecnie pracujecie nad interesującym projektem albo czytacie bardzo ciekawą książkę np. *Harrego Pottera*, albo budzicie się w tym tygodniu trochę wcześniej, bo zostawiliście samochód u mechanika i musicie korzystać z komunikacji miejskiej. I tyle.

Jeszcze jedna kwestia, jeszcze jedna rzecz, o której musicie pamiętać przy czasie present continuous to to, że używa się tego czasu do mówienia o przyszłości, o planach. W tym momencie zwykle mówię, że to nic nowego, tzn. nic nowego dla osób mówiących po angielsku, które mówią po polsku, czyli dla Polaków mówiących po angielsku, bo w języku polskim robimy dokładnie to samo. Mam na myśli to, że również używamy tego czasu do mówienia o planach, np.: „W piątek spotykam się z przyjaciółmi”, „Jutro idę do dentysty”, albo „W weekend lecę do Londynu”. I tyle, to wszystko, co musicie umieć i jeśli to wiecie, jeśli rozpoznajecie te sytuacje, możecie być spokojni, jest dobrze, będziecie mówić bardzo dobrze.

Teraz przechodzimy do przeszłości. Rzecz jasna musicie rozumieć różnicę pomiędzy teraźniejszością a przeszłością, różnica ta jest jasna i oczywista, ale różnica między czasami pozostaje bez zmian. Wciąż jest taka sama, mówię o różnicy między czasami z grupy „simple” i „continuous”. Zatem, gdy mówicie o czasie past simple i chcecie użyć go do opisu czegoś, co zrobiliście w przeszłości, za pomocą tego czasu opiszecie czynności, które następują po sobie chronologicznie, które się zakończyły, są typowe i powtarzalne. Zatem jeśli chcecie



opowiedzieć mi o dniu wczorajszym, powiecie mi, że obudziliście się o siódmej, że zjedliście bardzo smaczne śniadanie, że następnie poszliście na spacer, później spotkaliście przyjaciół i zjedliście razem pyszną kolację, potem wyprowadziliście psa a wieczorem czytaliście książkę. No i proszę, wszystko w czasie past simple.

Ale jeśli chcecie powiedzieć o jakiejś konkretnej sytuacji, o czymś dokładnie sprecyzowanym, co miało miejsce w konkretnym momencie, użyjecie czasu past continuous. Zwykle porównuję to zastosowanie czasu past continuous do robienia zdjęć, bo czas past continuous jest jak fotografia, migawka z przeszłości. Jeśli spojrzycie na galerię zdjęć w swoim telefonie, jeśli spojrzycie na nie, będziecie więcej niż skłonni użyć czasu past continuous, by powiedzieć mi co robiliście w danym momencie. Zatem jeśli spojrzycie na jakieś zdjęcie powiecie mi, przykładowo: „O, wtedy byłem na wakacjach z przyjaciółmi, świetnie się bawiliśmy i nigdy nie zapomnę tamtych wakacji”. Albo mogę zadać Wam inne pytanie, mogę zapytać Was co robiliście wczoraj o 19.00 i ta pora jest bardzo konkretna i powiecie mi, że jedliście kolację albo, że przygotowywaliście kolację, albo że gotowaliście czy piekliście, albo czytaliście. To wszystko dzieje się, miało miejsce w ściśle określonym momencie.

Mam nadzieję, że śledzicie to, co mówię i że zgadzacie się ze mną, że ta różnica między czasami, podział na różne czasy i różnice w nazwach, że to nie jest aż takie trudne, że właściwie to w ogóle nie jest trudne. Teraz chciałabym porozmawiać o przyszłości, jak mówiłam mamy czasy przyszłe future simple i future continuous, a różnica, pozwólcie, że to powiem, różnica jest wciąż ta sama.

Zatem jeśli chcecie powiedzieć o tym, co wydarzy się w przyszłości i jest to nieokreślona bliżej przyszłość, czyli chcecie po prostu powiedzieć mi o jutrze czy następnym tygodniu czy następnym miesiącu, powiecie wtedy: „Jutro ugotuję obiad” albo: „Jutro będzie ładny dzień”, albo: „Mam nadzieję, że wygramy” czy „Wierzę, że wszystko będzie dobrze”, wtedy użyjecie czasu future simple.

Ale jeśli chcecie powiedzieć o bardzo konkretnej czynności, o bardzo konkretnym działaniu, o czymś, co będziecie robić w przyszłości, proszę wróćcie do tego, co powiedziałam Wam parę minut temu — że jeśli chcecie powiedzieć o



czymś, co ma miejsce właśnie teraz, używacie czasu present continuous, jeśli chcecie powiedzieć o czymś, co działo się w dokładnie sprecyzowanym momencie w przeszłości, używacie czasu past continuous. Jeśli więc chcecie powiedzieć o jakiś zdarzeniach, które będą miały miejsce w konkretnym momencie w przyszłości, użyjecie czasu future continuous. Zatem za każdym razem potrzebujecie czasu mającego w nazwie „continuous”, ale dla innego horyzontu czasowego czy, jak gdyby, innej strefy czasowej. Zatem terażniejszość to czas terażniejszy, przeszłość to czas przeszły, a przyszłość to przyszły. Żeby dać Wam kilka przykładów, przykładów zdań, powiedziałabym: „Jutro o tej porze będę się uczyć” albo: „W przyszłym tygodniu o tej porze będę lecieć do Londynu”, albo: „Za rok o tej porze będziemy mieszkać w zupełnie innym domu”.

Podsumujmy to, co powiedziałam do tej pory. Pamiętajcie, miejcie świadomość tego bardzo podstawowego podziału czasów w angielskim, tzn. na czasy proste — „simple” i ciągłe — „continuous” i tego, że za każdym razem różnica między tymi czasami jest taka sama. Ten sam koncept jest opisany przez ten sam rodzaj czasu. Zatem mamy grupę czasów simple: present simple, past simple i future simple oraz continuous: present continuous, past continuous i future continuous.

To, co także przygotowałam na dziś dla Was w temacie czasów, to czas present perfect i tu znów chwila przerwy w oczekiwaniu na reakcje, bo naprawdę uważam, tzn. podpowiada mi to moje doświadczenie, i powiedziałabym, że wielu nauczycieli, nauczycieli angielskiego zgodziłoby się ze mną, że tak jest, że rzeczywiście czas present perfect jest najtrudniejszym czasem, bo nie mamy — mówiąc my mam na myśli użytkowników języka polskiego, Polaków mówiących po angielsku — nie mamy bezpośredniego odpowiednika tego czasu w języku polskim i dlatego jest on dla nas niezwykle trudny.

Zacniemy od samej nazwy — present perfect. I tutaj mamy dwie grupy użytkowników języka angielskiego i dwie grupy nauczycieli. Część nauczycieli twierdzi, że czas present perfect, to tak właściwie czas przeszły, bo opisuje wydarzenia z przeszłości, zaś druga grupa nauczycieli i osób uczących się



angielskiego powie, że tak właściwie to jest to czas terażniejszy. Ja należę do tej drugiej grupy, tzn. do tej, która twierdzi, że czas present perfect to tak naprawdę czas terażniejszy, bo czegokolwiek byście w tym czasie nie opisywali, za każdym razem ma to związek z terażniejszością. Nawet jeśli opisujecie jakieś wydarzenia z przeszłości, opisujecie je w taki sposób jakby miały one miejsce tu i teraz, tzn. są one związane z terażniejszością, ponieważ jeśli mówicie, używając czasu present perfect: „Skończyłem raport”, to oznacza to, że raport jest gotowy, możecie go zobaczyć. Gdy mówicie: „Przeczytałem książkę” to znaczy, że znacie tę książkę, wiecie o czym jest, znacie fabułę i bohaterów. Gdy mówicie: „Byłem w Anglii” to znaczy, że znacie kraj, że pojechaliście tam jakiś czas temu i wróciliście, i możliwe, że się Wam tam podobało.

W wielu innych sytuacjach, jeśli chcecie przetłumaczyć angielskie zdanie w czasie present perfect, jeśli chcecie przenieść je na język polski, bardzo często po polsku użyjecie czasu terażniejszego. Oto kilka przykładów takich zdań: „Mieszkam w Londynie od dziesięciu lat” albo: „Pracuję w tej firmie od pięciu lat”, albo: „Uczę się angielskiego od pół roku”. Jeśli pomyślicie o tłumaczeniu tego typu zdań na język polski, od razu wiecie, że w przekładzie na polski będziecie chcieli użyć czasu terażniejszego.

Jest różnica pomiędzy czasem present perfect simple i present perfect continuous, różnią się też od siebie czasy present perfect i past simple. Zaczę od czasu present perfect i różnicy między nim a czasem past simple. Myślę, że to, czym się z Wami teraz podzielę, jest kluczem do sukcesu, bo za każdym razem, gdy mówię o tym moim uczniom, mówią: „O rany, nikt mi tego nigdy nie powiedział”. Wiele osób uczących się angielskiego ma trudności, by zrozumieć różnicę pomiędzy czasem present perfect i past simple. Wielu uczniów nie wie jak używać tych czasów. Jest to dla nich trudne. Ale między tymi czasami jest jedna zasadnicza różnica, którą można ująć w następujący sposób: jeśli chcecie powiedzieć mi, lub komukolwiek innemu, kiedy wykonaliście daną czynność i podajecie dokładną datę, dokładny czas lub precyzyjnie określacie miejsce, gdyż lokalizacja jest związana z określoną porą, użyjecie czasu past simple.





Jeśli chcecie podzielić się tego samego rodzaju informacjami, ale nie chcecie nam, czy komukolwiek innemu, powiedzieć kiedy wykonaliście daną czynność, chcecie jedynie poinformować, że czynność miała miejsce i nie podajecie tych dodatkowych informacji, użyjecie czasu present perfect. Porównajmy takie dwa zdania. Zdanie w czasie past simple: „Kupiłam te buty w zeszły weekend” i „Kupiłam nowe buty”, w czasie present perfect. Przekaz jest bardzo podobny, bo wiecie, że ktoś ma nowe buty, ale w pierwszym zdaniu macie dodatkową informację o czasie zakupu i proszę pamiętać, to naprawdę jest takie proste, że zawsze, gdy chcecie powiedzieć kiedy coś się zdarzyło, używacie czasu past simple. Jeśli nie chcecie podawać tej informacji, używacie czasu present perfect.

Kolejna zasada, którą mamy, która pomaga w zrozumieniu różnicy między tymi dwoma czasami brzmi: jeśli myślisz o użyciu czasów present perfect i past simple, to myślisz o nich w kontekście czynności zakończonej, ale w czasie past simple czas, w którym się odbywała również jest okresem zamkniętym, w czasie present perfect, czas jeszcze nie minął. I znów, dokładnie ta zasada jest widoczna w zdaniach, które przed chwilą Wam podałam. „W zeszły weekend kupiłam buty” — czynność się zakończyła i czas też już należy do przeszłości. „Kupiłam nowe buty” — czynność jest zakończona, bo mam nową parę butów, ale przedział czasu nie jest zamknięty. Nie mamy pojęcia kiedy kupiono buty i możliwe, że pojawią się jeszcze jakieś dalsze informacje. Zatem na tym polega różnica, tzn. różnica pomiędzy czasami present perfect i past simple.

Obiecałam Wam, że omówimy też różnicę między czasem present perfect simple i present perfect continuous. Tutaj różnica jest także niezwykle prosta. Wiemy, że oba te czasy, mianowicie present perfect simple i present perfect continuous, mówią o efektach. „Kupiłam nowe buty” — to zdanie, które powtarzałam — i w czasie present perfect continuous: „Biegałam” albo „Piłam kawę” albo „Gotowałam”. Gdy zastanowicie się nad tymi dwoma zdaniem czy tymi dwoma rodzajami efektów, zauważycie, że w zdaniach w czasie present perfect



mówicie o rezultacie, który chcieliście uzyskać. Zatem kupiliście nową parę butów, bo chcieliście mieć nowe buty.

Gdy pomyślicie o efektach wyrażonych za pomocą czasu present perfect continuous, rezultat nie jest tym, czego chcieliście. Zatem, gdy widzicie kogoś w bluzce, a na tej bluzce jest brązowa plama, możecie powiedzieć tej osobie, możecie, komentując sytuację, powiedzieć: „O widzę, że piłaś kawę”. Cóż, nie pijemy kawy po to, by poplamić sobie ubrania, to oczywiste. Ale jeśli spojrzycie na te ślady, będziecie wiedzieć co ktoś robił. Kolejna sytuacja — jeśli wchodzicie do biura i widzicie bałagan na swoim biurku, możecie powiedzieć coś takiego: „Ktoś pracował przy moim biurku, ktoś robił coś przy moim biurku”. Jesteście niczym detektyw, widzicie poszlaki w postaci tych efektów. Czas present perfect simple opisuje rezultaty, które chcieliście osiągnąć, a present perfect continuous efekty niepożądane

Ostatni drobiazg odnośnie do czasów, ostatnia informacja ogólna, powtórzę raz jeszcze, to tylko wiadomości ogólne, nie omówicie wszystkich czasów, które są w języku angielskim, w dwadzieścia, dwadzieścia pięć minut, ale możecie poznać najważniejsze zasady, które pomogą Wam w nauce i które Was uratują, pozwolą zachować twarz w wielu sytuacjach w prawdziwym życiu.

Trzecia zagadnienie, o którym chciałabym dziś porozmawiać to, to poczucie, chciałabym byście mieli to poczucie, że mówiąc po angielsku, gdy decydujecie pomiędzy użyciem różnych czasów, tak naprawdę decydujecie o tym, co chcecie powiedzieć. Podam Wam kilka, a dokładniej cztery, przykłady. Przekażę informację na cztery różne sposoby, za pomocą czterech różnych czasów, ale ostatecznie, gdy pomyślimy o treści, która jest przekazywana dzięki umiejętności mówienia po angielsku czy przy użyciu innego języka, potrzebna jest przede wszystkim zdolność porozumienia się. To jest kluczowe, najważniejsze jest przekazanie informacji. Zatem jeśli zastanowicie się nad przekazywaną informacją, zauważycie, że jest ona mniej więcej taka sama.



Pozwólcie, że przedstawię Wam wspomniane przykładowe zdania. Po angielsku te cztery różne zdania, pierwsze w czasie present simple, drugie w czasie present continuous, trzecie w present perfect simple i czwarte w present perfect continuous w tłumaczeniu na język polski brzmią: „Mieszkam w Londynie”. Oczywiście wszyscy, którzy znają angielski na poziomie zaawansowanym, powiedzieliby mi teraz, podnieśli ręce i zawołali: „Hej, ale mamy tutaj różne czasy i zdania te opisują coś trochę innego”. Zgadzam się, że między tymi zdaniami są subtelne różnice. Ale znów, jeśli pomyślicie o przekazie, jest wciąż ten sam. Zatem jeśli ktoś powie mi coś takiego, z takiego zdania wiem, gdzie ten ktoś mieszka. Wiem po prostu, że mieszka w Londynie. Oczywiście, gdy spojrzycie na pierwsze zdanie w czasie present simple, wiecie, że opisuje ono stałą sytuację, że to coś charakterystycznego dla danej osoby. Jeśli spojrzycie na drugie zdanie, w czasie present continuous, pomyślicie może, że mówi to do Was student, który może nie traktuje Londynu jako stałego miejsca zamieszkania, możliwe. Kolejne zdanie w czasie present perfect simple: „Mieszkam w Londynie” albo: „Mieszkam w Londynie od kilku lat” — te zdania mówią nam nie tylko, że ktoś nadal mieszka w Londynie, ale także, że mieszkał tam w przeszłości. Gdy pomyślicie o zdaniu w czasie present perfect continuous, wskazuje ono, że ktoś nadal mieszka w Londynie, mieszkał w Londynie w przeszłości i że dla tej osoby ma to znamiona ciągłości. Tak więc to, co tutaj mamy, czego wysłuchaliśmy, to te subtelne różnice, przekaz pozostaje jednak wciąż taki sam.

Kochani, mam nadzieję, że dalsie radę wysłuchać wszystkiego. Jak zawsze, chciałabym dostać od Was jakąś informację zwrotną. Proszę dajcie mi znać, czy jest to pomocne. Cóż to działa, u mnie sprawdza się to za każdym razem, gdy dzielę się tą wiedzą ze swoimi uczniami i dlatego postanowiłam podzielić się nią z Wami, z moimi słuchaczami, słuchaczami podcastu *World of English*. Proszę wysłuchajcie tego uważnie, przemyślcie wszystkie kwestie, które omówiłam, wszystkie informacje, które Wam przekazałam. A wierzę, że uznacie te informacje za przydatne, i jeśli będziecie trzymać się tych zasad, będziecie mówić po angielsku lepiej, a tego właśnie Wam życzę. Serdeczne dzięki, że mnie wysłuchaliście. Pa pa.